wolnelektury.pl

Jan
Kochanowski

Pieśń V (Wieczna sromota i nienagrodzona...)

Ta lektura, podobnie jak tysiące innych, jest dostępna on-line na stronie wolnelektury.pl.

Utwór opracowany został w ramach projektu Wolne Lektury przez fundację Wolne Lektury.

JAN KOCHANOWSKI

PIEŚNI, KSIĘGI WTÓRE

Pieśń V

PIEŚŃ O SPUSTOSZENIU PODOLA

Wieczna sromota[1] i nienagrodzona
Szkoda[2], Polaku: ziemia spustoszona
Podolska leży, a pohaniec[3] sprosny[4],
Nad Niestrem[5] siedząc, dzieli łup żałosny[6].

Hańba, Klęska, Kara

Niewierny[7] Turczyn psy zapuścił swoje[8],
Którzy zagnali piękne łanie[9] twoje
Z dziećmi pospołu a nie masz nadzieje,
By kiedy miały nawiedzić swe knieje.

Niewola, Porwanie

Jedny[10] za Dunaj Turkom zaprzedano,
Drugie do hordy dalekiej zagnano;
Córy szlacheckie (żal sie mocny Boże!)
Psom bisurmańskim[11] brzydkie ścielą łoże.

Niewola, Cierpienie

Zbójce, niestety, zbójce nas wojują,
Którzy ani miast, ani wsi budują;
Pod kotarzami[12] tylko w polach siedzą,
A nas nierządne, ach, nierządne, jedzą!

Wróg, Pogarda

Tak odbieżałe stado[13] więc drapają
Rozbójce wilcy, gdy po woli[14] mają,
Że[15] ani pasterz nad owcami chodzi,
Ani ostrożnych psów za sobą wodzi.

Państwo

Jakiego serca Turkowi dodamy[16],
Jesli tak lekkim[17] ludziom nie zdołamy?

Przedmurze chrześcijaństwa

---

[1] *sromota* (daw.) — hańba, niesława. [przypis redakcyjny]
[2] *nienagrodzona szkoda* — niepowetowana strata. [przypis redakcyjny]
[3] *pohaniec* (daw.) — muzułmanin (Turek lub Tatar; poganin); określenie pogardliwe. [przypis redakcyjny]
[4] *sprosny* (starop.) — godny potępienia, potworny, okrutny. [przypis redakcyjny]
[5] *Niestr* — Dniestr. [przypis redakcyjny]
[6] *żałosny* (daw.) — godny żalu. [przypis redakcyjny]
[7] *niewierny* — niechrześcijanin. [przypis redakcyjny]
[8] *Turczyn psy zapuścił swoje* — Turek (sułtan turecki) wypuścił swoich poddanych (sforę) Tatarów. [przypis redakcyjny]
[9] *łanie* — tu przen.: piękne kobiety. [przypis redakcyjny]
[10] *jedny* (daw. M. lm r. ż.) — jedne. [przypis redakcyjny]
[11] *bisurmański* — mahometański. [przypis redakcyjny]
[12] *kotarz* — szałas, namiot; por. dziś: kotara. [przypis redakcyjny]
[13] *odbieżałe stado* — stado opuszczone; może aluzja do sytuacji po ucieczce z Polski Henryka Walezego. [przypis redakcyjny]
[14] *po woli* (starop.) — według woli, posłuszny komuś; por. daw.: powolny. [przypis redakcyjny]
[15] *że* — tu: gdyż. [przypis redakcyjny]
[16] *dodać serca* (daw.) — dodać odwagi. [przypis redakcyjny]
[17] *lekki* (daw.) — podły, godny lekceważenia. [przypis redakcyjny]

Ledwieć nam i tak króla nie podawa; Ironia
Kto sie przypatrzy, mała nie dostawa[18][19].

Zetrzy sen z oczu a czuj w czas o sobie[20], Siła
Cny Lachu[21]! Kto wie, jemu czyli[22]tobie
Szczęście chce służyć? A dokąd wyroku
Mars nie uczyni, nie ustępuj kroku.

A teraz k temu obróć myśli swoje Zemsta
Jakobyć[23] szkody nieprzyjaciel twoje
Krwią swą nagrodził i omył tę zmazę,
Której dziś niesiesz prze swej ziemie skazę.

Wsiadamy?[24] Czy nas półmiski trzymają? Obowiązek
Biedne półmiski, czego te czekają?
To pan, i jadać na śrebrze godniejszy,
Komu żelazny Mars będzie chętniejszy[25].

Skujmy talerze na talery[26], skujmy, Skąpiec
A żołnierzowi pieniądze gotujmy.
Inszy to darmo[27] po drogach miotali,
A my nie damy, bychmy w cale trwali[28]?

Dajmy, a naprzód dajmy! Sami siebie Pieniądz
Ku gwałtowniejszej chowajmy potrzebie.
Tarczej niż piersi pierwej nastawiają,
Pozno puklerza przebici macają[29].

Cieszy mię ten rym: «Polak mądr po szkodzie»; Polak, Głupota
Lecz jesli prawda i z tego nas zbodzie[30],
Nową przypowieść Polak sobie kupi[31],
Że i przed szkodą, i po szkodzie głupi.

---

[18] *Ledwieć nam (…) króla nie podawa; Kto się przypatrzy, mała nie dostawa* — tzn.: „Niemal [Turek] narzuca nam króla; Gdyby się przypatrzeć [temu procesowi], niewiele do tego brakuje"; ironiczna aluzja do tureckich prób interwencji w polską wolną elekcję. [przypis edytorski]

[19] *mała nie dostawa* (starop.) — mało brakuje. [przypis redakcyjny]

[20] *czuj (…) o sobie* (starop.) — czuwaj nad sobą, nad swoim bezpieczeństwem. [przypis redakcyjny]

[21] *Lach* — Polak. [przypis redakcyjny]

[22] *czyli* — czy z partykułą pytajną „li"; tzn.: czy też. [przypis edytorski]

[23] *jakobyć* — aby ci. [przypis redakcyjny]

[24] *Wsiadamy?* — w znaczeniu: czy już wsiadamy na konie? [przypis redakcyjny]

[25] *chętny* (daw.) — życzliwy; por. współcz. antonim: niechętny. [przypis redakcyjny]

[26] *talery* — talary (powszechnie używana moneta srebrna). [przypis redakcyjny]

[27] *darmo* — bez celu. [przypis redakcyjny]

[28] *bychmy w cale trwali* — abyśmy pozostali w całości (jako państwo). [przypis edytorski]

[29] *Pozno puklerza przebici macają* — gdy już pierś jest przebita, za późno chwytać za puklerz. [przypis redakcyjny]

[30] *zbodzie* — zepchnie; dosł.: strąci z konia. [przypis redakcyjny]

[31] *przypowieść (…) sobie kupi* — zyska przysłowie na swój temat. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur.
Ten utwór jest w domenie publicznej.
Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3.
Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/piesni-ksiegi-wtore-piesn-v

Tekst opracowany na podstawie: Pieśni Jana Kochanowskiego księgi dwoje, Drukarnia Łazarzowa, Kraków, 1586

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (http://wolnelektury.pl). Reprodukcja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Olga Sutkowska, Piotr Wilczek.

ISBN 978-83-288-7191-5

Wesprzyj Wolne Lektury!
Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.
Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?
Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.
Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.
Przekaż darowiznę na konto: szczegóły na stronie Fundacji.